

Moje wakacje

Robert Augustyński

Moim ulubionym miejscem w czasie wakacji jest plaża. Lubię gorącą pogodę i ciepły piasek pod stopami. Ale najbardziej lubię pływać w oceanie. Gdy przychodzę na plażę biorę swoją deskę i rzucam się w wir fal. Największa frajda to pływanie na dużych szybkich falach. Mogę pływać tak godzinami. Czasami lubę grać w piłkę albo frysbi. Czasami buduję zamki z piasku. Lubię moje wakacje.

Natalia Dudek

Na początku moich wakacji polecałam do Nowego Jorku. Tam spotkałam Anetkę, moją koleżankę i razem polecałyśmy do Polski do Krakowa. Z lotniska pojechałam do mojej babci i dziadka domu od Nowego Sącza. Tam bawiłam się z kuzynkami Anią, Olą i Julką i zjadłam bardzo dobry obiad. Z babcią i dziadkiem chodziłam do parku rowerowego. Oglądałam też festiwal „Święto Dzieci Gór”.

Kilka dni później moja kuzynka dostała bardzo mały basen. Było bardzo gorąco więc poszliśmy do wody pływać. W basenie bawiliśmy się i nurkowaaliśmy.

W sierpniu pojechałam z kuzynkami na obóz do Rytra, który trwał dziesięć dni. Był to obóz sportowy. Jeździłam na rowerze dwa kilometry każdego dnia. Jeździliśmy też na wrotkach. Czasami jechaliśmy na rowerach na basen i pływalnię godzinę. Chodziliśmy też na wędrowki po górach. Najfajniejszy dzień na obozie był jak pojechaliliśmy do kopalni soli w Bochni. Byłam tam poraz pierwszy i bardzo mi się podobało. Ściany i podłogi były z soli.

Pewnego dnia pojechałam z rodzicami i z siostrami do Krakowa. Spacerowaliśmy po Rynku, w Sukiennicach oglądaliśmy pamiątki z Krakowa. Byliśmy w kościele Mariackim i widziałam ołtarz Wita Stwosza. A potem słuchaliśmy hejnału z Wieży Mariackiej. Byliś też w Pałacu Biskupim, gdzie widziałam okno, w którym pokazywał się zawsze Papież Jan Paweł II, kiedy był w Krakowie. Widziałam tam jego pomnik i wystawę ze zdjęciami z jego życia. W Krakowie bardzo lubię jeździć tramwajami.

W czasie wakacji byłam z ciotką w parku wodnym w Popradzie na Słowacji.

Moja druga babcia mieszka w Kętach. Ma ona psa, kotki, króliki, zajączki i indyki. Bardzo lubię je karmić i się z nimi bawić.

W Nowym Sączu odwiedziła mnie moja koleżanka z polskiej szkoły, Natalia K.

Bardzo lubię jeździć na wakacje do Polski i spędzać czas z moją rodziną. Nie mogę doczekać się kiedy znów tam pojedę.

Paweł Gertych

Podczas moich wakacji wyjechałam z grupą taneczną „Krakusy” na występy w Connecticut na Festiwal Zespołów Folklorystycznych. Występowaliśmy w Hartford, ale również zwiedziliśmy dużo interesujących miejsc. Najpierw pojechaliliśmy na wycieczkę do Bostonu, a potem do Nowego Jorku. Niestety pogoda nam nie dopisała. W Bostonie widziałem katedrę Świętego Patryka. W Nowym Jorku widziałem Statuę Wolności, Most Brookliński i Empire State Building. Byłem bardzo zadowolony z tej wycieczki.

Resztę wakacji spędziłem w El Segundo. Prawie codziennie chodziłem na odkryty basen, do parku na rower. Uczestniczyłem też w programie czytelnym. Program zakończył się występem magików.

W czasie wakacji były moje urodziny i prezentem był wyjazd do Knotts Berry Farm. Moją ulubioną atrakcją był „Przejazd ducha”. To były moje najlepsze wakacje. W przyszłym roku bardzo chciałbym wyjechać na wakacje do Polski.

Natalia Kopeć

Moje wakacje były udane. W pierwszym miesiącu pojechałam na obóz do Big Bear. Poznałam dużo nowych koleżanek, mieliśmy dużo dobrej zabawy. Tak jeden raz przyjaciółka Sophia krzyknęła „potwór” i wszyscy biegli jak by świat się skończył. Przewróciła się Marandia, nasz wychowawca, i ja. Było to bardzo fajnie i chcę tam pojechać odnowa.

W drugim miesiącu wakacji pojechałam do Polski odwiedzić rodzinę. Jeździłam nad Dunajec (rzeka), pływałam w Dunajcu, paliłam ognisko. Mój brat Daniel oparzył się w palec na grillu. Pojechałam do Krakowa i

do Krynicy, tam miałam przygodę z małym pieskiem. Ktoś go wyrzucił i musieliśmy my mu znaleźć nowy dom. Bardzo lubię jeździć do Polski, bo cały czas coś się dzieje.

Natalia Piotrowska

Podczas tegorocznych wakacji byłam w Hartford, Bostonie, Nowym Jorku i w Polsce. Na początku wakacji pojechałam z moją grupą taneczną „Krakusy” do Hartford na festiwal zespołów folklorystycznych sponsorowany przez Polski Związek Narodowy. Tam widzieliśmy występy innych grup i sami występowaliśmy. Po festiwalu pojechaliliśmy do Bostonu. W drodze do Bostonu widzieliśmy piękny park i dużo zabytków. Następnego dnia pojechaliliśmy do Nowego Jorku. Tam było bardzo fajnie. Zobaczyliśmy „Statuę Wolności”, płynęliśmy promem, widzieliśmy „Ground Zero” i robiliśmy zakupy w „Time Square”. To było niesamowite.

Po powrocie z wycieczki do Nowego Jorku pojechaliliśmy do Polski. Lot samolotem był bardzo długi ale też fajny. Po wylądowaniu w Warszawie pojechaliliśmy do cioci i wujka domu. Tam byliśmy dwa dni. Potem pojechaliliśmy do babci Marysi, mamy mojego taty. U babci bawiłam się z koleżankami, jeździłam na rowerze i traktorze. Jadłam dużo owoców. Było wspaniale. U babci Marysi byłam dwa tygodnie. Potem tato zawiózł mnie do rodziców mojej mamy do Opolu. W Opolu jadłam lody, bawiłam się w parku i chodziłam na pływalnię.

Po powrocie z Polski pojechałam z rodzicami i koleżankami nad jezioro Huntinton Lake. Tam pływałam łódką, motorówką i bawiłam się z koleżankami. Bardzo podobały mi się tegoroczne wakacje.

Krzysztof Sermak-Proulx

W lecie byliśmy nad Mammoth Lakes na campingu. Moja drużyna basebolowa została na pierwszym miejscu. Moja drużyna gra w dystrykcie szesnastym. Ale na szczęście kupiliśmy nowy dom. Bardzo często bawimy się piłkami. Mamy basen i lubimy pływać. Na ulicy mam nowego kolegę z którym lubię się bawić. Nasz nowy dom jest naszą radością.

Anetka Szczepanek

Na wakacje pojechałam do Polski. W samolocie leciałam całą drogę z Natalką Dudek, bo umówiliśmy się, że polecimy razem. Przez dwa miesiące byłam u wielu moich kuzynów, babci i dziadka i innych znajomych. Przez całą wakacje głównie mieszkałam u mojej babci i dziadka. Od czasu do czasu wyjeżdżałam na wycieczki lub z wizytą do mojej rodziny. Najbardziej pamiętam jak pojechałam na Mazury z moimi kuzynami Piotrem i Pawłem. Przez cały tydzień mieszkaliśmy i pływaaliśmy na łódce. Było tam wiele innych rodzin, dużo dzieci z którymi się bawiłam i łowiłam rybki. Na koniec ciężkiej wycieczki będąc majtkiem przesłam przez egzamin na żeglarską. Jeszcze jedną przygodę miałam jak pojechałam na obóz konny w Bielsku. Z moją kuzynką Jagodą przyjeżdżałam uczyć się jeździć konno, a na koniec obozu musieliśmy uczyć się na ciężki test. Oprócz egzaminu i nauki jazdy konnej musieliśmy pracować w stajni i ją sprzątać oraz czyścić i cesać konie. W Polsce miałam dużo zabaw, ale najbardziej cieszę się z tego, że spędziłam dużo czasu z moją rodziną.

Dominika Wilczek

W tym roku w czasie wakacji byłam również na obozie w górach. Pojechałam tam z tatą, wujkiem i kuzynami. Obozowaliśmy półtora tygodnia. Chodziliśmy po górach i jeździliśmy na koniach. Kapaliśmy się w jeziorze i pływaaliśmy po nim na skuterach wodnych. Na ostatnie dwa dni przyjechały moje koleżanki, Natalka Dudek i Natalia Piotrowska. Pływaaliśmy w pontonie, popłynęliśmy na łódce na wyspę na jeziorze. Wieczorami paliliśmy ognisko. Było bardzo ciekawie i wesoło. □

Wiadomości Polonijne

Pogonowski - Bush ze str. 17

dopuszczać nawet do tego, żeby uczeni w Teheranie „zdobyli wiedzę jak budować broń nuklearną.”

W kilka dni po wypowiedzi Busha ostrzegającej przed trzecią wojną światową, Putin powiedział 26go października według Agencji Reuter'a i artykułu Oleg'a Szczedrowa, że wyrzutnie USA systemu „Tarczy,” narzucanego Polsce przez USA, powodują taki sam kryzys jak kiedyś spowodowało ustawienie wyrzutni sowieckich na wyspie Kubie w 1962 roku, za czasów rządów prezydenta Kennedy.

Putin wyraził nadzieję, że jego osobista znajomość z Bush'em pozwoli zapobiec katastrofalnemu kryzysowi na globalną skalę między arsenałami nuklearnymi USA i Rosji. Putin pochwalił Nikitę Chruszczowa za wycofanie sowieckich pocisków z Kuby i powiedział, że przykład Chruszczowa powinien być naśladowany przez rząd USA w sprawie „Tarczy.”

Możliwe, że Bush wycofa plany budowy wyrzutni rakiet „Tarczy” w Polsce, ale tymczasem gospodarza polska już cierpi z powodu zgody rządu polskiego na budowę wyrzutni Tarczy na terenie Polski. Rosja jest oburzona planem USA stawiania głębokiej penetracji radaru w Czechach i wyrzutni rakiet amerykańskich w Polsce. Generał pułkownik Nikolai Solovtsov powiedział w Moskwie, że jako odpowiedź na rakietę „Tarczy” Rosja uruchomi masową produkcję pocisków krótkiego i średniego zasięgu z głowicami nuklearnymi i wyceluje te pociski przeciwko państwom NATO.

Waszyngton godzi się na współdziałanie z Rosją, ale narazie, na długą metę, jakoby upiera się przy planie „Tarczy,” podczas gdy Bush i Putin zapewnijają, że są „osobistymi przyjaciółmi.” Natomiast ostatnio minister obrony USA Robert Gates powiedział, że Waszyngton jest skłonny opóźnić projekt budowy Tarczy, w zamian za kooperację Moskwy.

Sytuacja Polski jest podobna do tej jaka była w latach 1970tych, kiedy USA były gotowe, na wypadek ataku sowieckiego na Europę zachodnią, uczynić z Polski zapórę skażoną radioaktywnie, oddzielającą teren sowiecki od państw NATO, bez uszkadzania terenu Związku Sowieckiego, tak żeby był jeszcze czas na porozumienie się Waszyngtonu z Moskwą, w celu zatrzymania działań wojennych i uniknięcia wzajemnego zniszczenia USA i Sowietów.

Najwyraźniej Polska nadal jest traktowana przez USA jako nie ważne przedpole, które może być zatrute radioaktywnie przez Rosję, w czasie niszczenia wyrzutni „Tarczy” rozmieszczonych w Polsce przez USA. Zatrucie radioaktywne Polski miało być miejsce w czasie pierwszej fazy wojny potencjalnie „ostatecznej.” Tak więc katastrofa „wojny ostatecznej” znów może być zatrzymana kosztem zniszczenia Polski i uczynienia z niej gigantycznego Czernobyla, żeby w ostatniej chwili uratować USA i Rosję od wzajemnego zniszczenia.

Jeżeli Polska ma odzyskać opinię niezależnego państwa, broniącego uczciwie interesów swoich obywateli, to polski rząd musi przestać zachowywać się jak marionetka neokonserwatywnego rządu USA. □

Refleksje 6

Jaką rolę w tym życiu?

Prof. Henryk Skolimowski

Słuchając przez radio opery Verdiego *Simone Boca Negra* byłem zafascynowany losami bohaterów. Ludzka komedia jest nieskończona. Tak prawie niechętny zapytałem siebie: a jaką rolę Ty byś chciał grać w życiu? Z pewną niechęcią odpowiedziałem: „trudna sprawa”. A zaraz potem błysk! Oczywiście! Chciałbym grać rolę światła. To znaczy być wszystkim. Wyrażać wszystko. Obejmować wszystkie dramaty życia i koleje życia. Wszystkie historie życia i wszystkie zdarzenia życia. „Musisz być puknięty” powiedziałem sam do siebie. Ale sobie odpowiedziałem: „jeśli puknięty, to puknięty nieskończoną wielością życia – bo światło obejmuje wszystko – ABSOLUTNIE WSZYSTKO. A ja jestem częścią tego światła, które obejmuje wszystko”

„Masz dużą imaginację”, znów powiedziałem do siebie, „tylko czy nie za dużą?”. I znów odpowiedziałem sobie: „Nigdy nie można mieć zbyt dużej imaginacji. Światło jest nieskończone. I nieskończona jest imaginacja”.

Hmmm ...musiałem sobie przyznać rację. Ale nie wiedziałem co zrobić z tym fantem. Jednak to, że chciałbym grać rolę światła bardzo, bardzo mnie podekscytowało.

Miałem teraz odpowiedź, dlaczego lubię życie i dlaczego kocham życie: dlatego, że ja jestem wszystkim objawami tego życia. Nurzam się w nieskończoności życia i delektuję się tym procesem.... Czasami są jakieś ciernie i kolce. Ale cóż to znaczy? Uświadamiają mi tylko jak wspaniałe są inne aspekty życia.

I tu również jakaś nauka dla ciebie. Bądź światłem, jakim jesteś. A wtedy przeżyjesz siebie w nieskończonej ilości aspektów. I będziesz w stanie nurzać się w życiu i nim delektować. Cóż za radość! □

Polonijny okres
Bożego Narodzenia
 Rozpoczynamy
Uroczystym Opłatką
 i
prezentacją nagród
Niedziela, 2 grudnia - 13:30
 Sala Parafialna
kościola
Matki Boskiej
Jasnogórskiej
 3424 W. Adams Blvd., Los Angeles
\$35.00 od osoby
Rezerwacje:
Kongres Polonii Amerykańskiej
(310) 831-0708
(626) 577-9797

AMERICAN SERVICES

Polski Spedytor/Polish Freight Forwarder
<http://www.americanserviceslax.com>



Przesyłki osobiste: „Mienie”/Samochody
 A także fracht komercyjny - Polska
 Oraz reszta świata – „od drzwi do drzwi”
 Droga morska i lotnicza
 Personal effects/cars
 Commercial freight for Poland and worldwide

Uprzejmy, szybki, pewny i uczciwy serwis
 W Los Angeles od 1989

Tel: 310 335 0100 Fax: 310 414 2016
 e-mail: info@americanserviceslax.com
 Polski język: 310 628 9990 albo 310 382 0254

Jean Carter

Income Tax Preparation
 Licensed Since 1976

*Personal and Business Tax
 Preparation and Planning*

**9498 Holly Lane
 Glen Ivy, CA 92883**

(951) 277-4294

Mówimy Po Polsku